

Paszporty szczepienne mogą być niezgodne z prawem

16 kwietnia 2021

Paszporty szczepionkowe mogą doprowadzić do podzielenia społeczeństwa na grupę uprzywilejowaną i na taką bez prawa do pełnego uczestnictwa w życiu społecznym – ostrzegają eksperci z Komisji ds. Równości i Praw Człowieka. Czy rząd weźmie pod uwagę głosy przeciwne planowanemu systemowi „certyfikowania” mieszkańców UK pod kątem stwarzanego przez nich zagrożenia epidemicznego?

Rząd Borisa Johnsona próbuje przeforsować wprowadzenie dokumentów, które miałyby zawierać informacje dotyczące poddania się szczepieniu, przebytej choroby lub posiadania najnowszego, negatywnego testu na koronawirusa. Dokumenty te mogłyby przybrać formę paszportów szczepionkowych albo specyficznych certyfikatów wskazujących na „covidowy status” danej osoby, a co za tym idzie na stwarzane przez nią zagrożenie epidemiczne dla ludzi wokół. Ale eksperci z Komisji ds. Równości i Praw Człowieka (ang. Equality and Human Rights Commission) ostrzegają, że wprowadzenie jakichkolwiek dokumentów potwierdzających wytworzenie przeciwciał koronawirusa lub brak aktualnego zakażenia patogenem, miałyby daleko idące konsekwencje i mogłyby doprowadzić do podzielenia społeczeństwa na grupę ludzi uprzywilejowanych i dyskryminowanych.

Coraz więcej pracodawców w UK zastanawia się nad wprowadzeniem polityki „no jab, no job”, która nie pozwoliłaby podjąć zatrudnienia w danym miejscu pracy osobom bez aktualnej książeczki szczepień. Komisja ds. Równości i Praw Człowieka ostrzega jednak pracodawców przed pochopnym podejmowaniem w tym względzie decyzji, zwłaszcza do momentu, do którego wszystkim mieszkańcom Wysp nie zostanie zaproponowane zaszczepienie się przeciwko COVID-19.

Spory opór przeciwko obowiązkowym paszportom szczepień stawia także pokaźna grupa deputowanych w parlamencie, pochodzących z różnych partii politycznych. W tej sprawie podpisali się oni nawet pod listem otwartym do premiera żądając zaniechania planów w zakresie wprowadzenia krajowych paszportów szczepionkowych. – Podróże międzynarodowe stanowią luksus, ale uczestnictwo w życiu własnej społeczności to prawo podstawowe. Tak więc krajowe paszporty covidowe to o jeden autorytarny krok za daleko. Nie walczymy z wirusem za pomocą dyskryminacji i ucisku, ale [za pomocą] edukacji, szczepień i wzajemnego wsparcia – zaznaczyła niedawno baronowa Shami Chakrabarti.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: [PolishExpress.co.uk](https://polishexpress.co.uk)